



Sygn. akt IV KK 435/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Gierczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
sprawy **A. M.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art.
6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 12 września 2019r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora
od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt II Ka (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

A. M. został oskarżony o to, że: pełniąc w 2006 roku i 2007 roku funkcję wiceprezesa zarządu w Firmie „N.” sp. z o.o. w L., ul. S., będąc odpowiedzialnym za prawidłowe rozliczanie i wpłacanie podatków,

dokonując w miesiącach od lutego do grudnia 2006 roku i w styczniu 2007 roku w Urzędzie Skarbowym w L. rozliczeń podatku od towarów i usług za miesiące od stycznia do grudnia 2006 roku w składanych deklaracjach podatku od towarów i usług VAT-7 podał nieprawdę, w wyniku czego naraził na uszczuplenie w podatku od towarów i usług za wszystkie miesiące 2006 roku w łącznej kwocie 1 224 129 zł, tj. o przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w L. uznał oskarżonego A. M. za winnego tego, że w okresie od lutego 2006 roku do stycznia 2007 roku w L., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję wiceprezesa Zarządu „N.” Spółka z o.o. w L. ul. S., będąc odpowiedzialnym za prawidłowe naliczanie i wpłacanie podatków, w składanych deklaracjach podatku od towarów i usług VAT-7 podał nieprawdę w wyniku czego naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku VAT w łącznej kwocie 1.224.129 zł, w ten sposób, że:

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za styczeń 2006 roku złożonej w dniu 27 lutego 2006 roku oraz korekty złożonej w dniu 27 marca 2006 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 179.909,18 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym w kwocie 66.134 zł w tym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika w wysokości 43.098 zł, oraz do przeniesienia na następny okres rozliczeniowy w wysokości 23.036 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za luty 2006 roku złożonej w dniu 27 marca 2006 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 781.265,53 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym w kwocie 176.592 zł, w tym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika

w wysokości 174.472 zł, oraz do przeniesienia na następny okres rozliczeniowy w wysokości 2.120 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za marzec 2006 roku złożonej w dniu 25 kwietnia 2006 roku oraz korekty złożonej w dniu 28 kwietnia 2006 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 252.548,97 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika w kwocie 176.911 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za kwiecień 2006 roku złożonej w dniu 08 maja 2006 roku oraz korekty złożonej w dniu 25 maja 2006 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 839.227,53 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika w kwocie 174.713 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za maj 2006 roku złożonej w dniu 26 czerwca 2006 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 545.1 10,36 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika w wysokości 143.713 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za czerwiec 2006 roku złożonej w dniu 25 lipca 2006 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 969.716,90 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika w wysokości 95.611 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za lipiec 2006 roku złożonej w dniu 25 sierpnia 2006 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 487.496,74 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika w wysokości 145.441 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za sierpień 2006 roku złożonej w dniu 25 września 2006 roku oraz korekty złożonej w dniu 14 grudnia 2006 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 343.580,03 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika w wysokości 46.916 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za wrzesień 2006 roku złożonej w październiku 2006 roku w oraz korekty złożonej w dniu 16 stycznia 2007 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 843.270,29 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika w wysokości 200.555 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za październik 2006 roku złożonej w listopadzie 2006 roku oraz korekty złożonej w dniu 14 grudnia 2006 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 779.862,91 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika w wysokości 234.778 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za listopad 2006 roku

złożonej w dniu 22 grudnia 2006 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 461.024,64 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym do zwrotu na rachunek bankowy podatnika w wysokości 93.813 zł,

- w deklaracji podatku od towarów i usług VAT-7 za grudzień 2006 roku złożonej w styczniu 2007 roku w Urzędzie Skarbowym w L., sporządzonej na podstawie rejestrów sprzedaży, w której zaewidencjonowano faktury VAT dokumentujące dostawy eksportowe telefonów komórkowych dla kontrahentów mających siedzibę na Ukrainie w łącznej kwocie 305.333,20 zł, które opodatkowano według stawki 0%, deklarując nadwyżkę podatku należnego nad naliczonym - zobowiązanie podatkowe do wpłaty w kwocie 2.268 zł,

to jest przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. i za to na podstawie art. 56 § 1 k.k.s., za które skazany został na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, określając wysokość stawki dziennej na kwotę 150 złotych.

Apelację od ww. wyroku wniósł obrońca A. M., zarzucając obrazę przepisów postępowania, to jest naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k. poprzez dowolne wnioskowanie o umyślnym działaniu oskarżonego oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że dokonując rozliczeń podatku od towarów i usług spółki N.w miesiącach od lutego do grudnia 2006 r. i w styczniu 2007 r. oskarżony przewidywał możliwość popełnienia czynu zabronionego i godził się na to, podczas gdy zachowanie oskarżonego nie miało charakteru działania umyślnego.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu przestępstwa.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy w R., po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że

uniewinnił oskarżonego A. M. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł prokurator Prokuratury Rejonowej w Leżajsku, zarzucając rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., dokonane poprzez zmianę orzeczenia Sądu I instancji i uniewinnienie oskarżonego, w sytuacji gdy orzekanie odmiennie co do istoty sprawy możliwe było tylko i wyłącznie w sytuacji gdy dowody zebrane przez Sąd I instancji mają jednoznaczną wymowę, a ich ocena przez Sąd meriti była oczywiście wadliwa, podczas gdy:

- Sąd odwoławczy nie wskazał i nie uzasadnił w sposób należyty jakie okoliczności, dowody, zasady oceny dowodów wynikające z art. 7 k.p.k., wskazują na oczywistą wadliwość ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego i jego subsumpcji zaś dokonane przez Sąd odwoławczy ustalenia odmienne od stanowiska Sądu I instancji w zakresie braku umyślności w zachowaniu oskarżonego A. M. poczynione zostały w wyniku naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, w sposób nieuwzględniający zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez przyjęcie, że oskarżony nie miał wiedzy, że firmy ukraińskie, z którymi współpracował w rzeczywistości nie istnieją i nie miał możliwości zweryfikowania istnienia tych podmiotów na rynku, ich adresów oraz osób zarządzających tymi podmiotami, podczas, gdy ocena zebranych w sprawie dowodów zgodnie z wymogami zawartymi w art. 7 k.p.k. daje podstawy do odmiennych wyników, prowadzących do przyjęcia takiej odpowiedzialności wyczerpującej znamiona występkę z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s.

- wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 457 § 3 k.p.k. i z art. 424 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy nie uzasadnił wyczerpująco, dlaczego dokonał odmiennej oceny ustaleń Sądu I instancji, w tym, dlaczego przyjął, że oskarżony A. M. nie wiedział o nieistnieniu ukraińskich podmiotów gospodarczych i nie miał możliwości zweryfikowania tego, czy podmioty te rzeczywiście funkcjonują i w konsekwencji uznał, że oskarżony nie działał z zamiarem umyślnym,

- wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy nienależycie rozważył zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego poprzez przyjęcie ich

za zasadne, w sytuacji gdy zebrany w sprawie i będący podstawą wyroku sądu I instancji materiał dowodowy oceniany prawidłowo zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 7 k.p.k. nie pozwalał na taką ocenę a ponadto nie wyraził jednoznacznie w uzasadnieniu wyroku stanowiska, który zarzut apelacji został uwzględniony i z jakich powodów, w tym zwłaszcza nie odniósł się do kwestii czy zachowanie oskarżonego mogło być popełnione z zamiarem ewentualnym a powyższe naruszenia przepisów prawa miały istotny wpływ na wydane przez Sąd odwoławczy orzeczenie, ponieważ doprowadziły do zmiany wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie oskarżonego, co w przypadku prawidłowego procedowania doprowadziłoby do innego skutku.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w R. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja prokuratora jest zasadna.

Rację ma skarżący zarzucając Sądowi odwoławczemu, zmieniającemu zaskarżony wyrok Sądu I instancji, rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., jako powiązanego z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez wadliwe rozważenie zarzutów odwoławczych.

Właściwe zrealizowanie obowiązków wskazanych w art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz 457 § 3 k.p.k. wymaga bowiem nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, ale także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2018 r., V KK 360/17, LEX nr 2469505; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2017 r., III KK 258/16, LEX nr 2225866).

Treść uzasadnienia Sądu *ad quem* wskazuje, że Sąd ten nie tylko mało wnikliwie, ale wręcz z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia ocenił zarzuty postawione w apelacji jako trafne i w konsekwencji prowadzące do radykalnej zmiany ustaleń faktycznych w zakresie strony podmiotowej ustalonego działania oskarżonego. Nie można zatem uznać, aby ocena ta spełniała dyrektywy wskazane w ww. przepisach. Zarzuty podnoszone w apelacji przez obrońcę w założeniu miały

podważać prawidłowość ustaleń Sądu I instancji odnośnie do świadomego poświadczania nieprawdy przez oskarżonego w składanych deklaracjach podatkowych. Sąd odwoławczy, przyjmując, że zebrane w sprawie dowody nie pozwalają na ustalenie, że oskarżony wypełniając opisane w zarzucie z aktu oskarżenia deklaracje podatkowe, taką świadomość miał, ograniczył się jednak tylko do deklaratywnego zaakcentowania, na co wskazuje treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, iż „brak jest dowodów na przypisanie oskarżonemu działania umyślnego w kontekście art. 56 § 1 k.k.s.”, Mało tego, poza jego uwagą pozostało, że przyjęcie, iż nie ma dowodów na działanie oskarżonego z zamiarem bezpośrednim wprowadzenia organów podatkowych w błąd co do istnienia wskazanych w deklaracjach „firm ukraińskich” jako podmiotów uczestniczących w transakcjach transgranicznych, nakazywało w realiach faktycznych sprawy wnikliwe rozważenie, czy działał on w tym zakresie przynajmniej z zamiarem ewentualnym.

Zarówno w doktrynie, jak i utrwalonym orzecznictwie bezspornym jest bowiem, że przestępstwo z art. 56 k.k.s. można popełnić, wprowadzając tylko umyślnie, ale tak z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Ujmując rzecz bardziej szczegółowo, Sąd II instancji w uzasadnieniu swego wyroku wskazał, że Sąd *meriti* przyjmując, iż skazany działał w zamiarze bezpośrednim, ponieważ wiedział, że firmy ukraińskie, wskazane w deklaracjach nie istnieją, popełnił błąd, bo przecież brak dowodów, aby w chwili wypełniania deklaracji podatkowych miał on taką wiedzę. Ustalenia dotyczące ich „fikcyjności” zostały dokonane bowiem dopiero w toku późniejszej, dogłębnej kontroli prowadzonej przez organa podatkowe. Sąd odwoławczy zbagatelizował jednak to, że Sąd *meriti*, oceniając zebrane w sprawie dowody, wskazał, że za koniecznością ustalenia, iż oskarżony działał umyślnie przemawia to, że w dokumentacji spółki „N.” brak było jakichkolwiek dowodów mogących wskazywać, iż podmioty wymienione w fakturach i dokumentach SAD w rzeczywistości istnieją; brak było umów sprzedaży zawartych w formie pisemnej; zamówienia dokonywane były sms-ami bądź e-mailowo z osobami, których nazwisk i nazw firm nie ustalono, zapłata dokonywana była gotówką a brak było dokumentacji z tym związanej; przekazywano towar po stronie polskiej, bez jakiegokolwiek dokumentacji, nieustalonym osobom. A przecież, jak

trafnie wskazano w kasacji, oskarżony był świadomy ciężącego na nim, jako na podatniku, obowiązku udowodnienia nie tylko wywozu towaru poza granice Polski, ale także posiadania i zebrania dowodów wskazujących na zbycie tego towaru po jego wywozie za granicę. Obowiązek udowadniania tych dwóch faktów nakłada na podatnika obowiązek weryfikacji nabywcy w sposób dostępny dla każdego podatnika mającego swoją siedzibę w Polsce. Taka niesprawiająca żadnych trudności weryfikacja to sprawdzenie dokumentów potwierdzających tożsamość, zobowiązanie do dostarczenia dokumentów potwierdzających zarejestrowanie działalności na Ukrainie oraz siedzibę firmy, posiadanie rachunku bankowego, odnotowanie danych przewoźnika, zapisanie tych danych w dokumentacji spółki. Nie jest też niemożliwe sprawdzenie tych danych poprzez wyjazd za granicę, tym bardziej, że z wyjaśnień oskarżonego wynika, że takie sytuacje, tj. wyjazdy na Ukrainę miały miejsce. Skoro więc oskarżony takich prostych czynności weryfikacyjnych nie stosował, to nie sposób doszukać się dowolności w ustaleniu przez Sąd I instancji, że się przynajmniej godził się na to, że w deklaracjach podatkowych przedstawia nieprawdziwe dane potwierdzające zarejestrowanie działalności na Ukrainie oraz siedzibę firm będących kontrahentami jego firmy. Sąd odwoławczy pominął w swej ocenie nie tylko powyższe, ale i to, że z zeznań świadka E. R. - inspektora kontroli skarbowej - wynikało, że oskarżony w trakcie prowadzonej przez nią kontroli twierdził, że dysponuje kopią dokumentów rejestracyjnych firm ukraińskich, jednakże zobowiązany do złożenia tych dokumentów nie uczynił tego (k - 420, t. III). Co więcej, Sąd ten, całkowicie dowolnie przyjął, że za ustaleniem jakoby oskarżony nie miał wiedzy o tym, że firmy ukraińskie, z którymi miał współpracować, nie istnieją i wiedzy takiej zdobyć nie mógł, przemawiają zasady „doświadczenia procesowego” związane z rozpoznawaniem spraw dotyczących szeroko rozumianej współpracy gospodarczej z podmiotami ukraińskimi. Doświadczenie „procesowe” dowodzi jednak raczej czegoś przeciwnego, skoro oskarżony został (stosowne dowody znajdowały się w aktach sprawy) prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Leżajsku z dnia 29 grudnia 2015 r. (sygn. II K 26/15) za przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. (polegające na identycznych działaniach jak zarzucone w przedmiotowej sprawie,

które bezpośrednio te ostatnie poprzedzały) utrzymanym w mocy przez Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 13 czerwca 2016 r. (sygn. II Ka (...)). Nie dostrzegł też, że zasady doświadczenia życiowego związane z szeroko rozumianą współpracą gospodarczą z podmiotami ukraińskimi w latach 2006 – 2007 raczej nakazywałyby przyjąć, że współpraca w z gospodarczymi podmiotami ukraińskimi w zakresie obrotu telefonami komórkowymi, jeśli miałyby one działać legalnie na terenie Ukrainy, byłaby po prostu niemożliwa a przynajmniej mniej zyskowna.

Sąd odwoławczy, odmiennie od oceny dokonanej przez Sąd I instancji, zdaje się oceniać wyjaśnienia oskarżonego jako wiarygodne odnośnie do jego przekonania o istnieniu firm ukraińskich, które wskazywał w sporządzanych przez siebie deklaracjach podatkowych, nie wyjaśnia jednak niestety, dlaczego ocena Sądu meriti miałaby być skażona dowolnością, zwłaszcza, że Sąd ten nie popełnił błędu dowolności odmawiając wiary twierdzeniu oskarżonego jakoby nie był w stanie zidentyfikować osób prowadzących wskazane przez niego w deklaracjach firmy (str. 13 uzasadnienia) ani też podać numerów kontaktowych, czy e-mailowych, kontrahentów ukraińskich z powodu utraconych przez „kilkukrotną zmianę telefonów”.

Wadliwie Sąd odwoławczy uznał, iż brak stwierdzania nieprawidłowości w zgłaszanych deklaracjach przez kontrole skarbowe ma dowodzić braku umyślności oskarżonego co do podawania nierzetelnych danych w deklaracjach podatkowych. Przecież to, że przedmiot kontroli nie obejmował ustalenia istnienia spółek na terenie Ukrainy będących nabywcami towarów, zaś przedmiotem kontroli podatkowej były ustalenia wynikające z dokumentów znajdujących się w siedzibie spółki i nie dokonywano innych ustaleń związanych z badaniem wiarygodności nabywców, których siedziby znajdowały się poza granicami Polski mógł, co najwyżej, utwierdzać oskarżonego w przekonaniu o bezkarności jego działania.

W tych warunkach, wniesiona na niekorzyść oskarżonego kasacja musiała okazać się zasadną, tym bardziej, że – jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego - zmiana wyroku sądu pierwszej instancji i orzekanie odmienne co do istoty sprawy (w tym w szczególności uniewinnienie oskarżonego) możliwe jest wówczas, gdy dowody zebrane przez sąd pierwszej instancji mają jednoznaczną wymowę, zaś ocena tych dowodów dokonana przez ten sąd jest

oczywiście wadliwa (wyrok SN z 3.10.2007 r., II KK 198/07, uzasadnienie wyroku SN z 2.02.2012 r., IV KK 306/11). Tak w tej sprawie nie jest, wobec czego koniecznym okazało się uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania, w postępowaniu odwoławczym.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

I.n